ODRABIANIE ZAJĘĆ Z AUDYCJI MUZYCZNYCH;
KLASY IV (C4) I VI (C6);
Tydzień roboczy: 23-27 marca 2020 r.

ZADANIE 3.:

UWAGA! To zadanie wymaga dłuższej chwili oraz spokoju, dlatego nie rób go w momencie, gdy jesteś zmęczony/a, rozdrażniony/a lub się spieszysz. Wykorzystaj je, proszę, jako okazję do wyjątkowych przemyśleń.

Przeczytaj proszę spokojnie i uważnie przygotowane poniżej fragmenty artykułu, który opowiada o związkach **muzyki z emocjami**. Postaraj się jak najlepiej je zrozumieć, na tyle, na ile dasz radę (tylko te podane fragmenty!). Następnie zastanów się, jakie utwory muzyczne (wszelkie, nie tylko z muzyki klasycznej), które w swoim życiu wysłuchałeś/aś, wywarły na Tobie duże wrażenie (np. spowodowały zamyślenie, radość, smutek, zdenerwowanie, niepokój, śmiech, podziw, zaciekawienie, świetną zabawę, itp.). W ramach krótkiej pracy pisemnej wypisz takie przykładowe utwory (tytuł, autor) oraz **koniecznie** opisz, co czułeś/aś w trakcie ich słuchania, czy to w przeszłości, czy też gdy słuchasz ich obecnie.
Byłoby świetnie, gdyby wśród tych przykładów znalazł się choć jeden z muzyki klasycznej, ale to oczywiście zależy tylko od Ciebie.

1. „Muzyka klasyczna potrafi przeprowadzić nas przez uczucia tragedii i traumy; może wprowadzić nas w stan koncentracji, przynieść wgląd wewnątrz siebie i radość. A jednak, dlaczego nigdy nie rozmawiamy o tym, jak wpływa ona na nasze uczucia?”

2. „Pamiętam czasy, kiedy w pełni pojmowałam moc muzyki. Gdy zerwałam z moim pierwszym prawdziwym chłopakiem, nie mogłam jeść ani spać; ledwo mogłam oddychać. Traciłam rozum przez rozbrajający żal złamanego serca i myślałam, że moje życie się kończy. Jedyną rzeczą, jaką mogłam znieść była muzyka. Zużyłam taśmy magnetofonowe z utworami, które mój chłopak nagrał dla mnie (wszystko począwszy od zespołu *Pharcyde*, poprzez *Radiohead*, do powstającego wtedy *UK garage*). Załzawiona, leżałam na swoim łóżku, szepcząc słowa płaczliwej ballady *On and On* zespołu *Longpigs*, jednej z wielu grup, które razem oglądaliśmy na żywo. W tych żarliwych wokalach („Ty jesteś miłością, do której przylgnąłem … i po prostu nie mogę się odłączyć ...”) czułam się widziana, słyszana i spełniona.”

3. „Dotarło do mnie, że muzyka wywoływała efekt w rodzaju zachwycającej, oczyszczającej ulgi, stwarzając przestrzeń, w której mogłam się pogrążyć ze swoim nieszczęściem. Jednocześnie, zdawało się, że muzyka wskazywała mi drogę wyjścia z tego stanu."

4. „Wymyśliłam swój własny rytuał, który polega na słuchaniu, autentycznym słuchaniu, nagrania muzyki klasycznej kilka minut dziennie. W jakiś sposób, po raz kolejny powstała owa przestrzeń, w której mogę nie tylko przeżyć swoje trudne uczucia, ale też poradzić sobie z nimi i je rozwiązać. Efekt zdaje mi się nieproporcjonalnie cudowny."

5. „Istnieje powód, dla którego reżyserzy filmowi zwracają się w stronę muzyki klasycznej, kiedy chcą wywołać głębokie emocje. Istnieje także powód, dla którego wybiera się muzykę klasyczną jako oprawę ślubów, pogrzebów i innych ważnych życiowych wydarzeń, które przywołują głębokie uczucia. W przypadku każdego gatunku muzycznego nasza pierwsza reakcja jest emocjonalna: piosenka sprawia, że coś odczuwamy, a to odczucie wywiera na nas realny wpływ. Dlaczego więc z muzyką klasyczną miałoby być inaczej?"

*Źródło:
Clemency Burton-Hill, artykuł: *We need to get emotional about classical music*, dostępny na stronie internetowej brytyjskiego dziennika The Guardian: https://www.theguardian.com/music/2019/oct/08/clemency-burton-hill-classical-music-podcast-alec-baldwin-ian-mcewan [dostęp: 18.03.2020 r.].

!!! Moi drodzy, przypominam i zachęcam Was, byście słuchali utworów do konkursu "Jaka to melodia? 2020".

Pozdrawiam serdecznie,

Wiktor Mrzygłód.